

BATIA GOLAN-KLIG

ur. 1935; Pruszków



Miejsce i czas wydarzeń	Bełżyce, Niedzwica, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Bełżyce, Niedzwica, II wojna światowa, matka, ukrywanie się, szukanie schronienia, Finkelstein, Ruben, rodzina folksdojców, Pacyk, Stanisława

Poszukiwanie schronienia i ukrywanie się u rodziny folksdojców

Po [strzelaniu w] Bełżycach, nikt nam nie chciał pomóc, [ponieważ] było [to] niebezpieczne. Poszliśmy do kościoła, w pobliżu Prawiednik, [tam był] ksiądz, który się uczył medycyny. [Pomógł mi] zagoić [rany, które miałam na rękach] i zabandażował je. Był z nami [również] mały Rubin Finkelstein, [ksiądz] powiedział nam: „To dziecko musicie komuś oddać, on jest obrzezany, on jest Żydem. Idźcie prosto do gestapo do Niedzwicy i powiedzcie, że jesteście uciekinierzy z za Bugu.” Popatrzył na mapę [i] powiedział nam dokładnie co [mamy] zrobić.

[Nadal] nie wiedziałyśmy, co zrobić z dzieckiem. Nie mieliśmy co jeść, nie mieliśmy gdzie się schronić. [Chłopczyk] płakał cały czas, bałyśmy się, trzeba [było] mu zakrywać usta, żeby nie płakał. Zawróciłyśmy się do pani Pacyk, z prośbą żeby wzięła dziecko, żebyśmy mogły się zgłosić do pracy u Niemców, [ponieważ] nie miałyśmy żadnych dokumentów. [Pani Pacyk zapuściła] mu włosy i przebrała za dziewczynkę. We wsi powiedziała, że [to] ktoś z jej rodziny i jest sierotą.

[Razem] z mamą [znalazłyśmy pracę] u rodziny folksdojców w Niedzwicy. [Pracowałyśmy tam] prawie do końca wojny, mama doła krowy, a ja pomagałam w domu, obierałam kartofle, myłam naczynia.

Nie wiedziałyśmy, co [się dzieje], nie miałyśmy radia.

[Pewnego razu gospodyni] pojechała do Lublina i wróciła [z] futrem. Mama zapytała: „Skąd to futro?” [Odpowiedziała]: „Kupiłam u Żyda”. Na to mama mówi: „Co, jeszcze nie zabili wszystkich Żydów?”. – „Szkoda, że nie zabili, ale kupiłam sobie futro.”

Dwa dni [później] mama mówi: „Basiu zapakuj się, wracamy do pani Pacykowej. Skończyła się wojna.”

Jak Niemcy uciekali, [to u pani Pacykowej] było pełno [rannych], [dlatego] ona porwała wszystkie prześcieradła, żeby ich opatrzyć, zabandażować.

Data i miejsce nagrania	2009-09-13, Gan Szmuel
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Kamil Dudkowski
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"